

Kury już na wolności

Data publikacji: 7.04.2017 11:00

Nie ma już obowiązku przetrzymywania kur i innego drobiu w kurnikach. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi cofnął część obostrzeń związanych z wystąpieniem w Polsce ognisk ptasiej grypy. Kury można już wypuszczać, jednak część nakazów dalej obowiązuje.

Istniejące od 20 grudnia ubiegłego roku zakazy przetrzymywania w zamknięciu kur i innego drobiu przestały obowiązywać. Wczoraj (6 kwietnia) weszło w życie nowe rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w sprawie zarządzenia środków związanych z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków.

Choć nie ma już obowiązku trzymania w zamknięciu kur i innego drobiu, to część zaleceń i nakazów ciągle obowiązuje. Chodzi przede wszystkim o utrzymywanie drobiu w sposób ograniczający jego kontakt z dzikimi ptakami

Ale jak czytamy w rozporządzeniu, nakazuje się powstrzymanie się przez osoby, które w ciągu ostatnich 72 godzin uczestniczyły w polowaniu na ptaki łowne, od wykonywania czynności związanych z obsługą drobiu. Rolnicy w dalszym ciągu muszą m.in.: zgłaszać do powiatowego lekarza weterynarii miejsc, w których jest utrzymywany drób lub inne ptaki,

Jak przypomina Bogusław Kubica, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Cieszynie – **nie wolno karmić i pić drobiu na zewnątrz. Zakaz obejmuje również czerpanie wody z jezior. Niemniej drób wypuszczać można** – mówi. Jak dodaje – **w przypadku ostatniego ogniska ptasiej grypy stwierdzono, że właścicielka wysypywała ziarno swoim ptakom, natomiast korzystały niego również ptaki wodne z leżącej nieopodal Bładnicy. Tak też w gospodarstwie pojawiła się choroba.**

[Pełny zapis rozporządzenia znajdziecie pod tym linkiem](#)

JB